

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, wtorek, 6 maja 1947 roku

Nr 122 (154)

Anglia odda złoto

i ratyfikuje układ finansowy z Polską. — Nadzieje pokładane w USA zawiodły. — Bevin szuka oparcia w Europie

Minister Bevin oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski postanowił ratyfikować układ finansowy polsko-brytyjski z lipca 1946 r. Decyzja ta, oświadczył Bevin, nastąpiła po rozmowach brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie z premierem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych Modzelewskim.

Rozmowy te, podkreślił Bevin, toczyły się w bardzo przyjaznej atmosferze i przyniosły duże korzyści. Bevin zaznaczył również, że ratyfikacja układu finansowego znacznie ułatwi wykonanie umowy handlowej polsko-brytyjskiej.

W wyniku rozmów warszawskich Bevin wyraził nadzieję, że jak najwięcej Polaków powróci do kraju. Ci jednak, którzy pozostaną w Anglii, mogą liczyć na życzliwe traktowanie. Bevin dodał, iż nabrał przekonania, że rząd polski szczerze pragnie powrotu wszystkich swoich synów.

Omawiając szczegóły wykonania umowy gospodarczej między Polską i Anglią, Bevin oświadczył, że dług Polski wobec W. Brytanii za koszty utrzymania polskiej administracji cywilnej w czasie wojny, wyrażający się cyfrą 32 milionów

Nowy strajk w Anglii

Tym razem rzucili pracę górnicy

W poniedziałek, w pierwszym dniu 5-dniowego tygodnia pracy w kopalniach brytyjskich, zastrajkowało 32 tysiące górników, unieruchamiając 17 kopalń w północnej części kraju. Na skutek strajku dzienne straty w wydobywaniu węgla wynoszą 32 tysiące ton. Przyczyna strajku było twierdzenie górników, że skrócony tydzień pracy powoduje uszczerbek w ich zarobkach. Równocześnie została przerwana praca w 3-ech kopalniach w hrabstwie Lancashire.

Pracownicy na powierzchni robotnicy odmówili przystąpienia do pracy, motywując to niezadowolaniem z przedłużenia godzin pracy.

Kryzys we Włoszech

De Gasperi nie będzie premierem?

Według wiadomości ze źródeł poinformowanych, premier De Gasperi podczas niedzielnej dwugodzinnej rozmowy z prezydentem Nicola zagroził niezwłoczną dymisją.

De Gasperi miał proponować, by niezależny polityk Bonomi utworzył nowy rząd, w którym on sam objąłby jedno z kluczowych ministerstw. Prezydent oświadczył jednak, że uważa za konieczne pozostanie De Gasperi na stanowisku premiera.

Obecna trudna sytuacja premiera De Gasperi wytworzyła się na tym tle, że premier pragnąłby rozszerzenia swego rządu przez włączenie kilku polityków niezależnych, czemu sprzeciwiają się partie robotnicze.

funtów szterlingów, zredukowany zostanie do kwoty 10 mil. funtów, co niewątpliwie jeszcze bardziej pogłubi współpracę na polu gospodarczym i politycznym obu krajów.

Dyplomatyczny komentator agencji Reutersa, omawiając oświadczenie ministra Bevina w sprawie brytyjskiej decyzji ratyfikowania brytyjsko-polskiego układu finansowego, przypomina, że rząd polski otrzyma na podstawie układu rezerwy złota wartości 4 milionów funtów.

Reszta złota o wartości 3 milionów funtów zatrzyma rząd brytyjski na pokrycie długów wojennych, zaciągniętych przez Polskę.

Oświadczenie Bevina — zaznacza komentator agencji Reutersa — stanowi jeszcze jeden krok naprzód w kierunku normalizacji stosunków brytyjsko-polskich.

Korespondent dyplomatyczny donosi z Londynu, że wypowiedź Bevina jest jeszcze jednym dowodem, iż po ostatnich rozczarowaniach, jakie spotkały W. Brytanię ze strony amerykańskiej, rząd Atlee dąży do zacieśnienia stosunków z kontynentem, szukając tutaj możliwości oparcia i korzystnych transakcji.

Ciężkie dni Brytyjczyków w Palestynie. — Wystąpienia zbrojne organizacji podziemnych stają się coraz śmielsze

Domiesliłszy wczoraj o śmiałej akcji bojowców żydowskich w Palestynie, w rezultacie której uwolnionych zostało kilkudziesięciu więźniów politycznych — Żydów i Arabów. Nadeszły obecnie komunikaty, z których wynika, że w tym samym dniu w Palestynie dokonano kilku innych zamachów terrorystycznych. Na północ od Acre rzucono 5 bomb do obozu wojskowego, w którym stacjonowała jednostka dywizji lotniczej. Szczegółów do tychże liczby ofiar i rozmiaru szkód na razie brak.

W pobliżu Haify oddział wojska brytyjskiego powracający z kąpieli został ostrzelany. Wojsko odpowiedziało na strzały. 5 Żydów poniosło śmierć. Straty oddziału wojskowego nie zostały podane.

Oddział wojska, należący do 6 dywizji lotniczej, oddał strzały do dwóch samochodów ciężarowych, w których jechali Żydzi. 2 Żydów zostało zabitych, 6 aresztowano.

Wojsko i policja w Palestynie prowadzą ścisłą kontrolę na wszystkich drogach w północnej Palestynie w poszukiwaniu zbiegłych z więzienia w Acre więźniów.

Zdaniem policji większość zbiegłych w ukryciu ukrywa się w skrajnie niebezpiecznych miejscach. W całej Palestynie zostały wzmocnione środki bezpieczeństwa. Samochodom, które nie zatrzymują się na wezwanie władz, grozi ostrzelanie.

Votum zaufania nie pomogło

Dni rządów Ramadiera wydają się być policzone. — Socjaliści nie chcą rządzić bez komunistów. — Blum, wbrew wszystkim, chce...

Donoszą z Paryża, że ministrowie z ramienia partii komunistycznej w gabinecie Ramadiera ustąpili z zajmowanych przez siebie stanowisk. Udali się oni z wicepremierem Thorez na czele do prezydenta republiki Auriola, któremu złożyli petycję.

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił komunikat o

działalności politycznej partii od chwili przystąpienia do rządu. Ministrowie komunistyczni popierali politykę rządu zmierzającą do obniżki cen, ale celu tego nie osiągnięto. Nie udało się doprowadzić do likwidacji czarnego rynku i zapobiec nadmiernym zyskom spekulantów. Wobec tego partia komunistyczna popierać będzie żądania związków zawo-

dowych strajkujących metalowców, którzy domagają się zwiększenia zarobków.

Komitet centralny wzywa jednocześnie naród francuski do utworzenia wspólnego frontu przeciw reakcji.

Korespondenci paryscy wyrażają wątpliwość, czy uda się Ramadierowi rządzić bez udziału najsilniejszej partii Francji — komunistów. Dzisiaj ma się rozstrzygnąć, czy socjaliści pozostaną w gabinecie po ustąpieniu ministrów komunistycznych. Według uchwały centralnego komitetu partii socjalistycznej, wykluczony jest udział socjalistów w rządzie w razie nieobecności komunistów. Leon Blum nie szczędzi usiłowań, aby nakłonić swoich kolegów do pozostania w rządzie mimo ustąpienia komunistów.

Rząd francuski rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu sprawę wysłania posiłków wojskowych na Madagaskar celem stłumienia powstania tubylców. Ministrowie komunistyczni byli przeciwnikami tej akcji.

Australia z pomocą Polsce

Czerwony Krzyż otrzymał 370 skrzyń lekarstw i innych cennych artykułów

Wśród krajów, które przychodzą z pomocą Polsce, poczesne miejsce należy się Australii.

W ostatnim czasie, Polski Czerwony Krzyż otrzymał z Australii transporty z darami, na które — między innymi — składa się 370 skrzyń z lekami i materiałami opatrunkowymi, 564 skrzynie i beły z odzieżą, 173 beły z materiałami tekstylnymi, 570 skrzyń z mydłem i 260 skrzyń z sokami i dzemami.

Dary zostały rozdzielone — w pierwszym rzędzie na akcje specjalne, jak: niesienie pomocy powodziom i repatriantom oraz akcje, organizowane przez PCK kolonii letnich dla dzieci miast i osiedli zniszczonych działaniami wojennymi.

Czarnoksiężnik z Wall-Street

„Izwiestia“ zamieściły artykuł komentujący ostatnie przemówienie radiowe amerykańskiego sekretarza stanu Marshalla na temat wyników konferencji moskiewskiej. Autor artykułu podkreśla, iż Marshall wbrew faktom stara się przypisać winę delegacji radzieckiej za nieosiągnięcie porozumienia w niektórych kwestiach dotyczących traktatu z Niemcami.

Marshall usiłował przekonać swoich słuchaczy, że nieustępliwość delegacji radzieckiej była przyczyną tego, że porozumienia między poglądami poszczególnych delegacji nie dały się usunąć. Chcąc przekonać słuchaczy o słuszności swego twierdzenia, Marshall nie waha się postąpić z faktami tak, jak czarnoksiężnik wobec łatwowiernej publiczności — czarne przemienia w białe a białe w czarne. Przypisuje też delegacji radzieckiej wnioski, których wcale nie stawiała, oraz projekty, których nie zgłaszała.

Tak np. w najważniejszej z kwestii spornych — w sprawie odszkodowań, Marshall przypisuje delegacji radzieckiej żądanie aby za mienie niemieckie uznać te majątki, które zostały odebrane przez władze hitlerowskie obywatelom austriackim po roku 1938.

Delegacja radziecka nigdy z takim projektem nie występowała, ani nie miała zamiaru występować.

Po sprawiedliwość

Dalszy transport zbiorów hitlerowskich

Dnia 4 bm. na pokładzie statku „Isar“ przywieziono do Szczecina ze strefy angielskiej pod konwojem transpor 44 niemieckich przestępców wojennych.

Wśród nich znajduje się zastępca Hoesesa samodzielny komendant Oświęcimia Aumeier Hans, który dwukrotnie uciekał z obozu w strefie angielskiej.

Poza tym w transporcie znajduje się Ende von Paul, słynny postrach ludności Katowic.

Czechosłowacja rozszerza swe stosunki handlowe w Europie

Jak donoszą z Pragi, toczą się tam ożywione rokowania w sprawie nawiązania stosunków handlowych z innymi krajami. Obecnie odbywają się pertraktacje z Polską i Rumunią. W przygotowaniu są rokowania handlowe z przedstawicielami zjednoczonej strefy anglo-amerykańskiej Niemiec.

Ze strefą francuską Czechosłowacja już zawarła umowę, posiada również umowę komunikacyjną z radziecką strefą Niemiec.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — W każdym śmieciach est skarb! Popatrz tylko!
WICEK: — Phi! Też mi skarb! Stary parasol nic więcej!



WACEK: — A teraz wcale mi już czapka nie jest potrzebna!
WICEK: — Nie mów hop! Jeszcze zmienisz zdanie...



WICEK: — O, co to, co to?... Te, do kąd lecisz wariacie?...
WACEK: — A czy ja wiem? Ratuj, Wicie, bo odfruwam...



WICEK: — Czy nie widziałeś pan grubaska z parasolem?
PRZECHODZIEN: — O, tak! Przed chwilą tu przelatował!

Spekulowali zapalkami i pójdą do Obozu Pracy

Zapalki stały się tematem dnia. Jakkolwiek szeroko rodmuchiwała plotka o rzekomym podwyższeniu cen została oficjalnie zdementowana — jednakże spekulanci nie dali za wygrane i coraz to w nowych ośrodkach próbują wykorzystywać łatwości ludności dla swych ciemnych interesów.

W Łodzi przyznać trzeba sytuacja na tym odcinku została zupełnie opanowana. Natomiast w Katowicach bezczelność kombinatorów doszła do tego stopnia, że machinacjami tymi musiała zainteresować się Komisja Specjalna. Delegatura jej wykryła olbrzymie zapasy za pałek, zmagazynowanych w celach spekulacji.

Aresztowani zostali Maria Staruszek, kierowniczka sklepu Śląskiej Spółdzielni Spożywców w Katowicach przy ul. 3-go Maja, Józefa Rozenfeld, Siemianowice, ul. Sobieskiego 11 i Salomea Opiela, Siemianowice, ul. Bytomska 63.

Hieny zapalczańce zostaną wysłane do Obozu Pracy a los ich niech będzie przez stroga dla chętnych wstępowania w ich ślady.

Dodatkowa rejestracja mających kart żywnościowych

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi wyznaczył około 80 sklepów rozdzielczych dla przeprowadzenia dodatkowej rejestracji kart żywnościowych na miesiąc maj.

Rejestracja ta trwać będzie do dnia 12 maja włącznie.

Karty na czerwiec wydawane będą do 15 maja

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że wydawanie kart wymiennych na miesiąc czerwiec odbywać się będzie do 10 maja b.r., włącznie.

Zamiana tych kart na rzeczywiste trwać będzie od 6-go do 15 maja b.r.

Pechowy doliniarz powędrował do aresztu

Obywatel Stanisław Świech zamieszkały na Chojnach przy ul. Tuszyńskiej 99, chodząc ulicą, poczuł wyraźnie, że ktoś mu się dobiega do kieszeni. Nie dał po sobie nic poznać, tylko w pewnym momencie raptownie schwycił za obcą rękę, tkwiącą w jego kieszeni.

Niefortunnym doliniarzem okazał się 33-letni Ireneusz Grzegorek, zamieszkały również na Chojnach przy ul. Trębackiej 46. 6.000 zł. pozostało nadal w kieszeni ob. Świecha, a Grzegorek jest niepokieszony, bo na budzącą się do życia przyrodę musi patrzeć przez kratki. (i)

ZAMKI do torebek damskich (bigle)

Zamki i dodatki metalowe do teczek. Okucia do walizek w większej ilości. Zakład Centrala Gospodarcza „SOLIDARNOSC” Oddział w Łodzi, ulica Jaracza Nr. 6

Zarabiają na kartkach

Robotnik został wyłączony ze spisu, ponieważ słusznie nie chciał zapłacić po 10 złotych za kartkę

Ceny kart zaopatrzenia zostały podwyższone przez Ministerstwo Aprowizacji z 2 do 3 złotych, poczynając już od kart na miesiąc czerwiec, przyczem Ministerstwo wyraźnie zapowiedziało, że cena ta rozumie się łącznie za kartę wymienną i zaopatrzenia i że nikt nie ma prawa pobierać żadnych dodatkowych opłat za kartki.

Jak się jednak okazuje, w dalszym ciągu na tym tle popełniane są wykroczenia.

W domu przy ul. Radwańskiej 48 nie ma Komitetu Domowego, ale jest administrator. Nie załatwia on jednak sam kartek, upoważniając do tego jedną z niepracujących lokatorek, która pobiera od lokatorów po 10 złotych za każdą kartkę.

Robotnik Państwowej Wytwórni Pudełek Aleksander Barkiewicz odmówił zapłacenia 40 złotych za cztery kartki i w rezultacie nie otrzymał kart wymiennych. Gdy zgłosił się do administratora

w tej sprawie, wydano mu wykaz otrzymujących kartki i z wykazem tym Barkiewicz sam udał się do biura kartkowego, zwalniając się specjalnie z pracy.

W biurze odmówiono mu jednak wydania kartek, oświadczając, że musi w tej sprawie zgłosić się za kilka dni, aby otrzymać dodatkowe kartki, gdyż na ogólny wykaz został zbyt późno wpisany.

Tak więc robotnik będzie musiał drugi raz zwalniać się z pracy, aby otrzymać przysługujące mu karty zaopatrzenia.

Na marginesie tego wypadku należy stwierdzić, że w domu przy ul. Radwańskiej 48 panuje nieporządek. Ponieważ nie ma tam Komitetu Domowego, do starczenie kartek jest obowiązkiem administratora, który może wprawdzie upoważniać inne osoby do załatwienia tej sprawy, nie ma jednak prawa wymagać od lokatorów, aby ponosili oni z tego tytułu dodatkowe opłaty. Jeżeli zaś nie może podjąć swym obowiązkiem i chce się wyrećzać kłusą innym — musi sam z własnych środków wynagradzać „pomagierów”.

Domów takich jak na ul. Radwańskiej jest w Łodzi bardzo wiele. Wiemy, że poszczególne Komitety Domowe dopuszczają się nadużyć, pobierając za kartki więcej, niż się należy. Praca w Komitecie Domowym jest pracą społeczną, a więc bezinteresowna. Winni pamiętać o tym wszyscy, bo każdy wypadek pobierania za kartki więcej niż po 3 złote nieuchronnie wprowadzi ich w kolizję z prawem, przyczem przewidywane są za tego rodzaju wykroczenia poważne sankcje karne. (s)

Ułatwić pracę dziennikarzom!

Nie odmawiajcie informacji telefonicznych

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Stołecznej Rady Narodowej specjalny nacisk położono na należyte informowanie i ułatwianie pracy prasie.

Uchwała Prezydium w tej materii brzmi:

„Ze względu na to, że opinia publiczna musi być należycie informowana, agendy Zarządu Miejskiego winny zawsze jak najbardziej służyć dziennikarzom potrzebnym materiałem źródłowym”.

Bardzo pożądanym byłoby przyjęcie podobnej uchwały przez Miejską Radę Narodową w Łodzi. Swego czasu wydany został bowiem niefortunny okólnik, zabraniający naczelnikom i kierownikom poszczególnych resortów i zakładów miejskich udzielania informacji prasie. Okólnik ten, mimo odwołania go potem, nadal pokutuje jeszcze po niektórych urzędach i w rezultacie dziennikarz, zwracający się po wiadomości często słyszą odpowiedź: „nam nie wolno udzie-

lać żadnych wiadomości, może się pan o tym dowiedzieć tylko za pośrednictwem wydziału prasowego”.

Czytelnicy żądają i to zupełnie słusznie szybkich informacji o tym co się w mieście dzieje. Odwoływanie się do Wydziału Prasowego opóźniałoby tylko informowanie ogółu i deaktualizowało wiadomości, dlatego też należy powiadomić wszystkie bez wyjątku agendy Zarządu Miejskiego, aby wiadomości udzielały bezpośrednio.

I jeszcze jedno: często w nawale zajęć musimy korzystać z telefonu. Trudno pomyśleć bowiem o tym, aby po każdej wiadomości dziennikarz musiał osobiście udawać się do tego czy innego urzędu. I dlatego też żaden urząd ani instytucje nie powinny robić wstrętów dziennikarzom, zwracającym się telefonicznie po wiadomości. Osobiste zgłaszanie się, zwłaszcza w sprawach mniejszej wagi, jest niecelowe, nieproduktywne i wogóle niepotrzebne. (o)

Uporządkowanie domów

musi nastąpić do dnia 15 bm. — Przed rozpoczęciem wielkiej kampanii przeciwko szczurom. — Ile wynoszą koszty odszczurzenia?

Władze sanitarne naszego miasta przypominają, że za kilka dni mija ostateczny termin uporządkowania posesji łódzkich w związku z mającą się rozpocząć akcją odszczurzenia.

Do dnia 15 maja właściciele względnie zarządcy nieruchomości obowiązani są doprowadzić posesje do należytej czystości tj. wywieźć zawartość śmietników, dołów kloacznych, usunąć wszelkie odpadki i t.p., aby szczury w okresie tępienia pozbawione były żeru.

Trutki przeciwko szczurom będą wyłożone w dniach: 17, 18, 19 i 20 maja, przyczem w rachubę wchodzi tylko trucizna dostarczona przez Centralny Zakład Deratyzacyjny w Łodzi.

Koszty odszczurzenia wnoszą dla do-

mu mieszkalnego 1-rodzinnego bez zabudowań gospodarczych zł. 30, dla domu mieszkalnego 1-rodzinnego z zabudowaniami gospodarczymi — zł. 50, dla domu mieszkalnego zamieszkałego przez 2 do 5 rodzin — zł. 70, dla domu mieszkalnego, zamieszkałego przez więcej niż 5 rodzin (każda oficyna uważa się za dom) — zł. 100, dla wszystkich przedsiębiorstw handlowych i sklepów, które obowiązuje są wyłożyć truciznę niezależnie od właścicieli lub zarządcy domu — od 80 do 150 zł.

Dla obiektów przemysłowych i magazynów opłata zależna jest od ilości wyłożonej trucizny, licząc na każdy metr kwadratowy powierzchni jedną trutkę za jeden złoty.

Koszty odszczurzenia ponoszą właściciele względnie zarządcy obiektów, podlegających odszczurzeniu.

Akcja odszczurzenia obejmuje wszystkie posiadłości publiczne i prywatne, sklepy, wszelkiego rodzaju zakłady przemysłowe, spichrze, młyny oraz wszelkie składy.

W okresie wyłożenia trutek zwierzęta domowe winny być trzymane w zamknięciu zaś z miejsc dostępnych dla ludzi i zwierząt, trutki winny być na dzień usuwane i wykładane wieczorem.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą karani aresztem do 3-ech miesięcy i grzywną do 30.000 zł. lub jedną z tych kar. (s)

